

Aleksander Kiklewicz

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie,
Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej
10-007 Olsztyn, ul. Szrajbera 11 / Polska
+48 89 5410361
kiklewicz@poczta.onet.pl

Marcin Prusak

m.prusak@prasabalt.gda.pl

**Pragmatyczne aspekty teorii metafor pojęciowych
(przy szczególnym uwzględnieniu metafor politycznych
w polskich tekstach prasowych)**

1. Projekcje metaforyczne a kontekst komunikacyjny

Zgodnie z postulatem uniwersalności¹ metafora nie jest zjawiskiem artystycznym czy retorycznym, ale uniwersalnym, jako że funkcjonuje zarówno w komunikacji potocznej, jak i w innych dyskursach specjalistycznych, np. naukowych. Daje to podstawę, aby twierdzić, że metafora jest naturalną i nawet obligatoryjną cechą semantyki języka, a także leżących u podstaw semantyki mechanizmów myślowej działalności człowieka.

Postulat uniwersalności zdaje się być jednak sprzeczny z pragmatyczną przyrodą metafory, wynikającą z jej podstawowej właściwości semantycznej. Właściwość ową R. Dirven określił jako „minimal specification view” — zasadę schematyczności². Jej istota polega na tym, że wyrażenia metaforyczne są z natury nie do określenia. W treści metafory zakodowana jest informacja o podobieństwie obiektów, stanów rzeczy, czynności, procesów lub cech. Jednak w formie i w strukturze językowej wyrażen metaforycznych nie jest wyeksplikowane to, co logicy nazywają „interwałem tożsamości”, czyli trzeci argument propozycji ufundowanej na predykcji podobieństwa:

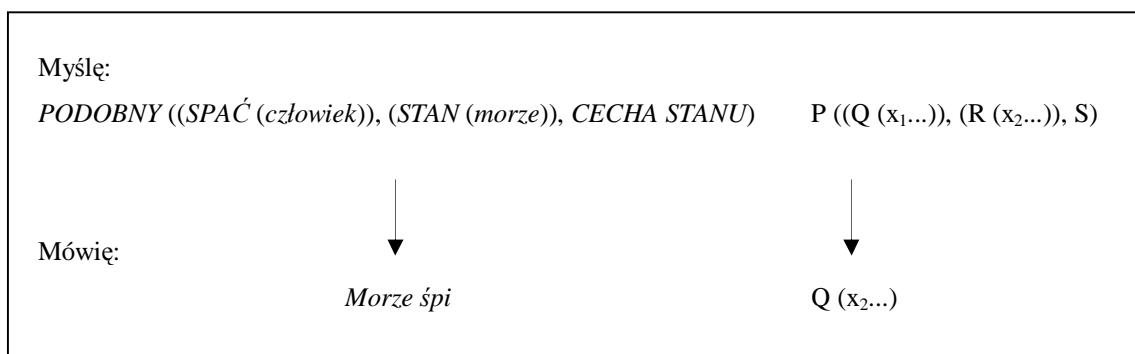
PODOBNY (x, y, P) = ‘obiekt x jest podobny do obiektu y ze względu na cechę P ’

Interpretacja treści tego trzeciego argumentu P w komunikacji językowej oparta jest na kontekście — nie tylko werbalnym (syntagmatycznym), ale także kulturowo-poznawczym oraz sytuacyjnym. Por. eksplikację semantyczną (za pomocą metajęzyka logiki predykatów) wyrażenia metaforycznego:

¹ Jäkel O. *Metafory w abstrakcyjnych domenach dyskursu. Kognitywno-lingwistyczna analiza metaforycznych modeli aktywności umysłowej, gospodarki i nauki*. Kraków, 2003, 43.

² Dirven R. *The Metaphoric in Recent Cognitive Approaches to English Phrasal Verbs*. www.metaphorik.de. 2001, 1.

(1) *Morze śpi.*



Powyższy schemat w sposób wyraźny i oczywisty obrazuje zasadę schematyczności, o której pisze R. Dirven: metafora językowa stanowi nie tyle bezpośrednie odzwierciedlenie systemu konceptualnego człowieka, jak twierdzi standardowa teoria metafory pojęciowej, co uwarunkowane kontekstem społecznym przekazywanie znaczeń jako skompresowanych (czy też skondensowanych) modeli kognitywnych. Właśnie kontekst komunikacyjny określa interpretację wyrażen metaforycznych, o których A. Bogusławski pisze, że „logicznie nie są niezbędne z punktu widzenia pojęcia „język naturalny” [...] powstają na podstawie innych interpretacji przy uwzględnieniu konkretnych okoliczności wypowiedzi (podkr. — A. K.)³.

Teza o wszechobecności sprzeczna jest poza tym z innym postulatem lingwistyki kognitywnej — tezą o niezbedności (czy też korzyści) metafory:

[...] Metafora pełni *funkcję wyjaśniającą* oraz *funkcję ułatwiającą rozumienie*. Niektóre obszary przedmiotowe są dostępne dla naszego myślenia wręcz tylko za pośrednictwem metafory pojęciowej. Rzeczywistą *kognitywną funkcją wyprowadzenia znaczenia* metafora przejmuje z zasady w stosunku do abstrakcyjnych domen pojęciowych, konstruktów teoretycznych oraz idei metafizycznych. Metafory pojęciowe zapewniają zatem somatyczno-biofizyczne podstawy poznania poprzez wsteczne powiązanie myślenia abstrakcyjno-pojęciowego z postrzeganiem zmysłowym, gwarantując tym samym spójność i jednolitość naszego doświadczenia⁴.

Sprzeczność z postulatem uniwersalności polega na tym, że po pierwsze, stopień niezbedności projekcji metaforycznych jako sposobu zaspokojenia potrzeby konceptualizacji abstrakcyjnych domen pojęciowych jest odmienny w różnych sferach i sytuacjach komunikacyjnych — metaforyczny sposób myślenia zależy zarówno od podmiotów, jak i od obiektów koncep-

³ Bogusławski A. *Sprawy słowa. Word Matters*. Warszawa, 1994, 138.

⁴ Jäkel, *op. cit.*, 44.

tualizacji, a poza tym w określonych sferach komunikacji publicznej obowiązują charakterystyczne dla paradygmatów kultury *style myślenia*, co w sposób prawie że wyczerpujący przedstawia książka K. Müller-Richter, A. Larcati⁵. Tak więc w paradygmacie romantycznym, w szczególności w filozofii F. Nietschego, metafora stanowi fundamentalną właściwość języka, wynikającą z jego „niereprezentacyjnej” przyrody⁶.

Odwrotnie, w teoriach racjonalistycznych metaforę traktowano jako zjawisko marginalne i negatywne. T. Hobbes uważał metafory za „ognie błędne”, posługiwanie się metaforami porównywał z błąkaniem się wśród nieskończonych niedorzeczności. W podobny sposób J. Locke twierdził, że język obrazowy wprowadza umysł w błąd.

W językoznawstwie strukturalistycznym (które stanowiło wersję neopozytywizmu) metafora nie znalazła zasługującej na uwagę interpretacji ani w teorii pola semantycznego, ani w teorii składników semantycznych, ani w semantyce eksplikacyjnej, mimo że badacze uważają, że interakcjonistyczna teoria metafory I. A. Richardsa, która leży u podstaw kognitywistycznej teorii metafor pojęciowych, wywodzi się ze strukturalizmu F. de Saussure’a⁷.

Charakterystycznym przykładem racjonalistycznego traktowania metafory są poglądy R. Jakobsona — wybitnego przedstawiciela lingwistyki strukturalnej. Powołując się na twierdzenie V. Veresaeva, iż „obraz to tylko surogat prawdziwej poezji”, w klasycznej pracy o językowej (a mianowicie gramatycznej) strukturze tekstu Jakobson dawał pierwszeństwo „poezji bezobrazowej”, czyli poezji bez metafor⁸. Za wzór takiej poezji Jakobson uważał wiersz A. Puszkina «Я вас любил...» (polskie tłumaczenie J. Tuwima: „Kochałem Panią...”), w którym semantyczny efekt oddziaływania tekstu opiera się na syntagmatycznych związkach zaimek osobowych.

Podobny, restrykcyjny stosunek do metafory charakterystyczny jest dla dyskursów oficjalno-prawnych: D. J. Ždanuchin przytacza fragmenty oficjalnych dokumentów, np. zarządzeń Ministerstwa Sprawiedliwości Federacji Rosyjskiej, w których jednoznacznie zakazuje się stosowania w praktyce prawniczej wyrażen językowych o nacechowaniu emocjonalno-ekspresywnym, a także wyrażen obrazowych — porównań, metafor, hiperbol itp. (mimo to,

⁵ Müller-Richter K./Larcati A. (red.). *Der Streit um die Metapher*. Darmstadt, 1997.

⁶ Nietzsche F. *Über Wahrheit und Lüge im aussermoralischen Sinne*. In: Müller-Richter K./Larcati A. (red.), *Der Streit um die Metapher*. Darmstadt, 1997, 33.

⁷ Świątek J. *W świecie powszechnej metafory. Metafora językowa*. Kraków, 1998, 37.

⁸ Якобсон Р. *Поэзия грамматики и грамматика поэзии*. In: Daivi D./Fonagy I./Jakobson R. et al. (red.), *Poetics. Poetyka. Поэтика*. Warszawa, 1961, 404 i n.

jak zauważa Ždanuchin, uniknąć metafor nie udaje się w preambule tekstu rosyjskiej Konstytucji)⁹.

Z tezy o niezbędności wynika także idiosynkratyczny charakter treści metafor pojęciowych. Na nacechowanie stylistyczne wyrażen metaforycznych wskazuje J. S. Stepanov¹⁰. Polemizując z A. B. Pen'kovskim, autorem kognitywno-semantycznego opisu konceptów *radość* i *zadowolenie/przyjemność* w języku rosyjskim¹¹, Stepanov zwraca uwagę na to, że zakres funkcjonowania wyrażen metaforycznych, zawierających nazwy uczuć (typu *радость рождается, растет, живет, просыпается, затихает*), jest ograniczony — w mowie potocznej rzeczownikowe nazwy uczuć dość rzadko występują w pozycji podmiotu w konstrukcjach metaforycznych. Gdybyśmy w komunikacji potocznej wybraliśmy między wyrażeniami:

- (2) *Rodzice bardzo się ucieszyli i*
- (3) *Rodziców opanowała radość nie do opisanía,*

niewątpliwie dalibyśmy pierwszeństwo pierwszej konstrukcji — niefiguratywnej. Nominalizowane predykaty sentymentalne w pozycji podmiotu występują sporadycznie, np. w takich konstrukcjach jak:

- (4) *kogoś bierze złość*

Na książkowy charakter niektórych metaforycznych połączeń werbo-nominalnych wskazują też źródła leksykograficzne. Tak więc w *Nowym słowniku poprawnej polszczyzny PWN* (1999) czytamy:

budzić... 2. *książk.* „powodować powstawanie jakichś uczuć; wywoływać jakieś reakcje, wzbudzać coś”; *ktoś/coś budzi coś* — *Ten przedwojenny film wciąż budzi zainteresowanie.*

A więc wszechobecność metafory zostaje w ten sposób wyraźnie podważona.

R. I Rozina opisała różnice metaforycznych nominacji agensa i pacjensa (pierwszego i drugiego argumentu) przy czasownikach kauzatywnych w rosyjskim języku literackim i w slangu¹². Otóż okazało się, że po pierwsze, metafora w slangu jest bardziej rozpowszechniona — konstrukcje metaforyczne stanowią około połowy zasobu wszystkich nominacji leksykal-

⁹ Жданухин Д. Ю. *Метафора в юридической деятельности: сущность, функции и техника использования.* www.humans.ru/humans/40597. 2002.

¹⁰ Степанов Ю. С. *Константы. Словарь русской культуры. Опыт исследования.* Москва, 1997, 304.

¹¹ Пеньковский А. Б. *Очерки по русской семантике.* Москва, 2004.

¹² Розина Р. И. *Глагольная метафора в литературном языке и в слэнге: таксономические замены в позиции объекта.* In: *Русский язык в научном освещении.* 2003, 1, 68 i n.

nych; po drugie, podczas gdy metaforyczne projekcje w języku literackim występują w różnych odmianach: PRZEDMIOT TO CZŁOWIEK (np. *morze śpi*) oraz CZŁOWIEK TO PRZEDMIOT (np. *człowiek z żelaza*), to w slangu — zarówno w konstrukcjach metaforycznych, jak i konstrukcjach metonimicznych — występuje głównie projekcja metaforyczna CZŁOWIEK TO PRZEDMIOT, czyli jako domena docelowa funkcjonuje kategoria CZŁOWIEK, a jako domena źródłowa — kategoria PRZEDMIOT/RZECZ. Por. niektóre z przytaczanych przez Rozinę przykłady ze slangu:

- (5) *бомбить (пассажиров), вырубить (противника), грузить (сына нотациями), держать (кого-то за идиота), достать (врача вопросами), зсветить (Леонтьева в театре), настрогать (детей), заложить (друга), замочить (террориста), обломить (приятеля), расколоть (допрашиваемого), раскрутить (молоденькую актрису), сделать (противника), снимать (девушек)* i in.

Wyraźne nacechowanie stylistyczne przysługuje w języku rosyjskim rzeczownikowi *звезда* ‘gwiazda’ (oraz odpowiedniemu modelowi metaforycznemu): interpretacja metaforyczna KOBIETA TO GWIAZDA występuje w dyskursach erotycznych, np. w poezji A. Puszkina¹³. W odniesieniu do mężczyzny model metaforyczny gwiazdy stosowany jest poza dyskursami poezji lirycznej, por.:

- (6) *Шарль Азнавур — звезда эстрады.*

W języku niemieckim zakres metaforycznego funkcjonowania rzeczownika *der Stern* ‘gwiazda’ w kontekstach erotycznych jest diametralnie odmienny: ponieważ rzeczownik ten wyraża znaczenie gramatyczne rodzaju męskiego, więc motyw *Du bist mein Stern* ‘Jesteś moją gwiazdą’ występuje głównie we współczesnych tekstach poetyckich, napisanych przez kobiety i adresowanych do mężczyzn, z tym, że w poezji XIX-wiecznej obraz *der Stern* kojarzył się także z kobietą.

W języku polskim, odwrotnie, zakres funkcjonowania rzeczownika *gwiazda* jest mniejszy: zarówno w tekstach erotycznych, jak i w tekstach innego typu wskazuje on na kobietę (por. znaczenie sekundarne w opisie słownikowym: ‘człowiek wyróżniający się w danej dziedzinie (szczególnie aktorka)’, np. *gwiazda filmowa, wschodząca gwiazda literatury*), podczas gdy dla nominacji mężczyzny — w dyskursach nieerotycznych — zarezerwowany jest rzeczownik *gwiazdor*.

¹³ Добродомов И. Г./Пильщикова И. А. *Из заметок о лексике и фразеологии «Евгения Онегина» («У ночи много звезд прелестных...»)*. In: Известия АН. Серия литературы и языка. 2003, 62/1, 67 i n.

Wyrażenia metaforyczne są szeroko stosowane w takich sytuacjach komunikacyjnych, kiedy nie występuje potrzeba precyzyjnej, pełnej wiedzy o obiektach, np. w komunikacji potocznej. W tekstach naukowych uproszczoną formę konceptualizacji obiektów stanowi modelowanie, którego istota polega na tym, że modele zastępują obiekty w operacjach porównywania i klasyfikacji. Takie modele obrazowe, jak np. przedstawienie struktury atomu w postaci przekładańca lub w postaci kół radialnych, pełnią w komunikacji naukowej funkcję heurystyczną, o czym pisze O. Jäkel¹⁴.

Jeżeli systemy kognitywne (tezaury) nadawcy i odbiorcy istotnie się różnią (np. w procesie dydaktycznym, czyli w komunikacji: nauczyciel — uczeń), dekodowanie informacji propozycjonalnej (przekazywanej w formie dyskursywnej) może być niepełne lub nieadekwatne. Wykorzystując w podobnych sytuacjach metaforę, nadawca aktywizuje wyobraźnię adresata. Na tym polega (według określenia D. Ohlhoffa) funkcja ilustracyjna metafory¹⁵, której rodzajem jest funkcja dydaktyczna.

Duże różnice kulturowe pomiędzy nadawcą a odbiorcą, odwrotnie, mogą uniemożliwić funkcjonowanie metafor. O metaforach zawartych w Ewangelii A. Wierzbicka pisze: „Pomimo ich wielkiej wartości heurystycznej i estetycznej, metafory mogą być również niebezpieczne”¹⁶. Niebezpieczeństwo owo polega na tym, że metafory biblijne (typu *królestwo Boże*) oparte są w większości na domenach źródłowych, które tkwią w kulturze Palestyny I wieku, a poza tym uwarunkowane są „przez całe wieki interpretacji w duchu europejskim”. Kiedy Wierzbicka pisze: „nie sposób jej (nauki Ewangelii. — A. K.) przekazać innym kulturom, nie oddzielając jej przedtem od kulturowych korzeni”¹⁷, oznacza to, że w pewnych sytuacjach komunikacji międzykulturowej teksty metaforyczne powinny być przekodowane za pomocą uniwersalnego języka pojęć elementarnych (czy też „uniwersalnych” w ujęciu Wierzbickiej).

2. Metafory polityczne w tekstach prasowych

Wśród podstawowych założeń teorii metafor pojęciowych nie znajdujemy tezy o psychicznej relewancji projekcji metaforycznych, a jest to wymóg niezmiernie ważny, przede wszystkim ze względu na fakt, że nie wszystkie wyrażenia metaforyczne

¹⁴ Jäkel, *op. cit.*, 45.

¹⁵ Ohlhoff D. *Das freundliche Selbst und der angreifende Feind. Politische Metaphern und Körperkonzepte in der Wissensvermittlung der Biologie*. www.metaphorik.de. 2002.

¹⁶ Wierzbicka A. *Co mówi Jezus? Objąsanie przypowieści ewangelicznych w słowach prostych i uniwersalnych*. Warszawa, 2002, 26.

¹⁷ Wierzbicka, *ibidem*.

dadzą się zinterpretować jako językowe manifestacje aktualnych, żywych procesów poznawczych¹⁸. Tak więc na podstawie frazeologizmu

(7) *wyciągnąć wniosek*

można by wyeksplikować projekcję metaforyczną WNIOSEK TO RZECZ (lub jej wersję rozszerzoną: SĄD/MYŚL TO RZECZ), ale wątpliwe, czy projekcja owa rzeczywiście stanowi element systemu kognitywnego współczesnych nosicieli języka polskiego, czy rzeczywiście odpowiednia informacja jest przekazywana w komunikacji językowej. W rozpatrywanym wypadku motywacja metaforyczna ma charakter całkiem historyczny, archaiczny, a więc interpretacja metafory językowej w aspekcie konceptualizacji doświadczeń byłaby niczym innym jak spekulacją naukową.

Wymóg relewancji psychicznej metafory pojęciowe będą spełniały jedynie pod warunkiem, że bazę ich eksplikacji stanowi aktualna semantyka wyrażen językowych, tzn. taka, która należy do planu asercji ich treści lub do planu presupozycji. W pierwszym wypadku chodzi o metafory imienne typu:

(8) *Polityka to brudna gra.*

W drugim wypadku chodzi o żywe metafory predykatowe lub sentencjonalne (w terminologii G. A. Millera), w których do zakresu przekazywanej informacji należy nie tylko jej część asertoryczna, ale także część presupozycyjna jako źródło aksjologicznej interpretacji wypowiedzi. Por.:

(9) *Jaser Arafat w swym krwawym pokerze może całkowicie przegrać Palestynę (2002/26)*¹⁹.

W treści przytoczonego tu zdania zakodowana jest presupozycja: POLITYKA TO GRA W KARTY. Właśnie ta informacja presupozycyjną stanowi podstawę negatywnego wartościowania treści zdania, por.:

(10) *Negatywnie oceniam politykę Arafata.*

Podobny efekt semantyczny występuje również w zdaniach:

(11) *To Waszyngton rozdaje karty w polityce światowej (2002/29).*

¹⁸ Kiklewicz A. *Проблемы семантического исследования языка в теории концептуальных метафор*. In: Jachnow H./Kiklewič A./Mečkovskaja N./Norman B./Wingender M. *Kognition, Sprache und phraseologische/parömiologische Graduierung // Slavistische Studienbücher. Neue Folge. Bd. 14.* Wiesbaden, 2005, 15 i n.

¹⁹ Tu i dalej wykorzystamy materiał źródłowy zebrany przez M. Prusaka w ramach realizacji magisterskiego projektu badawczego: *Metafory polityczne w języku prasy (na podstawie tygodnika „Wprost”)*. *Praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dra hab. Aleksandra Kiklewicza.* Słupsk, 2003. Ponieważ wszystkie przykłady prasowe pochodzą z tygodnika „Wprost”, w nawiasach podajemy jedynie rok oraz numer czasopisma.

- (12) *Pasjans Millera [...] Mniejszy wzrost gospodarczy, zmniejszone dochody, większe koszty obsługi długu i wyższe wydatki budżetu tworzą konfigurację kart, przy której pasjansa nie daje się ułożyć* (2002, 38).
- (13) *Polscy intelektualiści proponują grę w bierki, podczas gdy towarzystwo, do którego apelują to klub brydżowy. W Paryżu, Londynie czy Berlinie mówi się przede wszystkim o gospodarce i przyszłej konstytucji, my chcemy natomiast debatować o kulturze* (2002, 40).
- (14) *Kandydaci sprzed ośmiu lat zręcznie rozgrywali kartę późniejszego referendum w kraju, kontruując kolejne propozycje UE pod pretekstem, że jeśli się zgodzą, to społeczeństwo odrzuci traktat akcesyjny [...] W Polsce przewaga zwolenników akcesji nad sceptykami była wykorzystywana jako argument, że jesteśmy Europejczykami, dlatego karta referendum w rękach polskich negocjatorów nie jest asem* (2002/48).

W zakresie tekstów prasowych da się wyeksplikować metafory pojęciowe dwóch typów: strukturalne oraz ontologiczne²⁰.

Do metafor strukturalnych, poza powyżej wspomnianą metaforą POLITYKA TO GRA W KARTY, należą:

POLITYKA TO GRA W SZACHY:

- (15) *I Amerykanie, i Izraelczycy przystąpili do wojny jak do partii szachów. Nie przewidzieli, że podczas rozgrywki pionki i figury mogą zmieniać barwy, reguły i cele gry* (2002/41).
- (16) *Jedno jest pewne: Polska ma szansę na bliskowschodniej szachownicy* (2002/36).
- (17) *Mistrz politycznych szachów [...] Orban to także mistrz politycznych rozszad* (2002/14).

POLITYKA TO GRA W RULETKĘ:

- (18) *Tymczasem jako receptę podsuwa się prezydentowi pomysł, aby i on, śladem przywódców „Solidarności”, roztrwonil swój kapitał społecznego zaufania w partyjnej ruletce* (2003/8).

POLITYKA TO UKŁADANIE PUZZLI:

- (19) *George Bush głowi się nad azjatyckimi puzzlami [...] Azja Środkowa to tylko część wielkiej planszy z puzzlami, jaką musi uporządkować Bush* (2002/8).
- (20) *Nie dość, że „ciżba” nie przekroczyła 50 proc., a może nawet 40 proc. obywateli, to jeszcze ta „mniejsza połowa” całkiem swawolnie ułożyła powyborcze puzzle* (2002/45).

POLITYKA TO WOJNA/WALKA ZBROJNA:

- (21) *Pamiętając o owej regule, nawet trudno się dziwić, że oficjalnie deklarowany europejski sojusz polityków na co dzień przeradzał się w coraz bardziej bezpardonową wojnę, okaleczającą ideę integracji z unią* (2002/17).

²⁰ Pojęcia owe zostały wprowadzone przez prekursorów teorii metafor pojęciowych, p.: Lakoff G./Johnson M. *Metaphors We Live By*. Chicago — London, 1980, ss. 14–25.

- (22) *Nie brak też opinii, że za kulisami władzy toczy się kolejna batalia, w której orężem manipulatorów są terroryści i tajne służby państwowe* (2002/14).
- (23) *Miller wygrał bitwę w wojnie z Kwaśniewskim* (2002/28).
- (24) *Niesławny upadek kanclerza Kohla spowodował, że bawarscy politycy na pewien czas wycofali się na „z góry upatrzone pozycje”* (2002/25).

W obrębie tej metafory pojęciowej funkcjonuje szereg bardziej szczegółowych projekcji metaforycznych:

POLITYK TO ŻOŁNIERZ:

- (25) *To jest praca saperska. Rozbraja się miny, ale nie ma się co ludzić — co jakiś czas któraś urywa palec. Ważne, żeby głowy nie stracić* (2002/4).
- (26) *Całkiem niedługo może się jednak okazać, że prowincjonalna [...] „stara Europa”, Europa EUnuchów, do niczego już nie jest Ameryce potrzebna, tak jak nieprzydatna okazała się podczas obecnej bitwy o Irak, czyli jednej z najważniejszych bitew III wojny światowej [...] pierwszej z wojen światowych, która z powodzeniem odbywa się bez liderów „starej Europy” — kaprali Schroedera i Chiraca* (2003/13).
- (27) *Ronaldo Prodi i jego koledzy, zbierając się do zdobywania świata, powinni poważnie pomyśleć o tym, czy w ich wojskach panuje duch bojowy* (2003/13).

PODEJMOWANE PRZEZ POLITYKÓW DECYZJE TO BRONŃ:

- (28) *Kolubryną wytoczoną przez przedstawiciela Ligi Polskich Rodzin było oskarżenie o chęć rozciągnięcia na Polskę europejskich przepisów o uprawianiu zawodów wróżki i astrologa* (2002/16).
- (29) *Prawica stoi także przed trudnym zadaniem zreformowania służb publicznych. Są one zbyt liczne, kosztowne, nieefektywne. Jest to jednak polityczna beczka prochu* (2002/26).
- (30) *Jądrowy pocisk samosterujący Andrzej Lepper — polska Wunderwaffe, nasza tajna broń masowego rażenia — wciąż się kręci po kraju* (2002/42).

POLITYKA TO CHOROBA:

- (31) *Pozostanie po tym kac, na co najlepszym lekarstwem będzie porzucenie przez PO i PiS wspólnych akcji z radykałami* (2002/44).
- (32) *Nie można wchodzić do unii w stanie wymagającym szpitalnego leczenia. Najgorsza jest jednakże nieświadomość choroby, unikanie rzetelnej diagnozy i błędne, znachorskie recepty* (2002/27).
- (33) *Stan przedzawałowy trwa już drugi rok, Trudno inaczej nazwać 40 mld deficytu budżetowego i rosnące długi ZUS, służby zdrowia, samorządów, górnictwa, kolei* (2003/13).

W obrębie tej metafory pojęciowej występuje szczególna projekcja metaforyczna: POLITYK TO LEKARZ:

- (34) *W roli lekarzy występują monetarysta profesor Belka i populistą, hodowca świń Lepper. Tylko czy można uleczyć pacjenta, który nie wierzy w powodzenie terapii (2002/5).*
- (35) *Trybunał może się czuć jeśli nie rodzicem, to na pewno akuszerką potworków legislacyjnych Grzegorza Kołodki (2003/7).*

POLITYKA TO SPORT:

- (36) *Jak się wydaje, wynik meczu dwóch gigantów [NBP i Ministerstwa Finansów] jest przesądzony (2002/23).*
- (37) *W starciu minister kontra powołany przez niego urzędnik do przerwy 1:0 prowadzi Kaczmarek (2002/25).*
- (38) *Na francuskim ringu wyborczym pozostał urzędujący prezydent i... Le Pen (2002/18).*

POLITYKA TO KUCHNIA:

- (39) *W tej sytuacji odwoływanie się do pilsudczykowskiej koncepcji międzymorza przypomina już nawet nie tyle odgrzewanie starych kotletów, ile serwowanie przeterminowanych lodów (2002/13).*
- (40) *Węgrzy to dobrze przygotowany elektorat, któremu nie trzeba serwować populistycznych dań (2002/14).*

POLITYKA TO FAUNA:

- (41) *Nie ma nawet powodów, by cieszyć się z bejruckiej porażki jastrzębia Bashara Asada (2002/14).*
- (42) *Gdyby można było osiągnąć cel drogą polityczną, wybrałbym te metody, ale to nie uczyniłoby ze mnie gołębia (2002/20).*
- (43) *Prywatny detektyw Krzysztof Rutkowski to typowy pies gończy, który okazał się także niezłym zwierzęciem politycznym (2002/42).*

POLITYKA TO BUDOWNICTWO (w tym przypadku nie da oprzeć aluzji do słynnej piestrojki M. Gorbaczowa):

- (44) *Niewiele zmieniło to w budowlu, której od samego początku zabrakło demokratycznych fundamentów. Wzniesiono ją, zaczynając od dachu, czyli uzgodnień przywódców za zamkniętymi drzwiami (2002/1).*
- (45) *Nie ma chyba osoby, która nie zgodziła by się z sądem, że Polska potrzebuje remontu (2003/12).*
- (46) *Na tym tle polityczne wizje dzisiejszej radykalnej prawicy są niczym kurna chata przy imponującym wieżowcu (2002/4).*

POLITYKA TO ROLNICTWO:

- (47) *Potraktowali wspólną Europę jako darmowe pastwisko, gdzie można się najeść do syta, nie dbając o to, co będzie z nim dalej (2003/3).*
- (48) *Jednym z powodów takiego stanu rzeczy jest złamanie normalnego w krajach demokratycznych płodozmianu (2003/7).*

POLITYKA TO SEKS:

- (49) *Lider PSL oznajmił, że pomysły Unii Europejskiej w sprawie rolnictwa to „gra wstępna” [...] Panie Jurku, może pan nazbyt dosłownie rozumie określenie „stosunki z Unią Europejską”?* (2002/17).
- (50) *Jacek Kurski [...] polityczny Casanova [...] oskarżył Kaczyńskiego o zdradę ideałów i uległość wobec Platformy Obywatelskiej* (2002/48).
- (51) *W przeciwnym razie pozostanie nam poczekać kilka lat i zażyć którąś z szykowanych właśnie w naukowych laboratoriach pigulek miłości albo od razu sięgnąć po sprawdzoną już viagrę, żeby chociaż raz seks z Rosją był tym razem bardziej udany niż poprzednio, skoro znaleźliśmy się potwornie w jednym łóżku* (2002/23).

POLITYKA TO DZIAŁANIE SIŁ NADPRZYRODZONYCH:

- (52) *Chciał wyśmiać europejskie zamilowanie do astrologii, a w gruncie rzeczy sam wystąpił w roli czarnoksiężnika, usiłującego tajemniczymi szlakami pognać swych adwersarzy. Argumentacja posła Ligi Polskich Rodzin, zwalczająca przygotowaną przez Sejm ustawę, bardziej niż racjonalną krytykę przypominała magiczne odczytywanie europejskich uroków* (2002/16).
- (53) *My do Sejmu RP wybraliśmy pokaźne grono egzorcystów. Dzisiaj chcą wypędzić diabła z Rady Polityki Pieniężnej, ponieważ w efekcie jego czarów nasze portfele nie chcą się zapelnąć pieniędzmi [...]* (2002/20).

POLITYKA TO SZKOŁA:

- (54) *Tu nastąpiła typowa sytuacja szkolna, kiedy wychowawca puka do kibla, żeby sprawdzić, czy uczniowie nie palą. Saddam zgasił peta, otworzył okno, wywietrzył i krzyknął przez drzwi, że zaraz otworzy* (2002/40).
- (55) *Najważniejsze jest jak najszybsze odrobienie pracy domowej przez obie strony* (2002/10).

POLITYKA TO MODA:

- (56) *Opozycja chce wystąpić w starym garniturze. Nie, panowie i panie, towarzysze i towarzyszki, nowych rządów nie da się sprawować ze starą, zużytą i skompromitowaną kadrą!* (2002/33).
- (57) *Garnitur NATO — przykrojony na miarę potrzeb zimnej wojny — jest nie tylko ciasny, ale i zżerany przez mole. Przeróbki krawieckie niewiele pomogły* (2002/40).

POLITYKA TO FILM:

- (58) *[Leszek Bubel] toż to prawdziwy James Bond polskiej polityki!* (2002/39).
- (59) *Grzegorz Kołodką jest współczesną kopia Charlie Chaplina* (2002/32).
- (60) *Leslie Nielsen polskiej polityki oświadczył [...] że nie wystratuje na prezydenta Warszawy* (2002/31).

POLITYKA TO PRZESTĘPSTWO:

- (61) *„Każdy dzień przynosi nowe trupy w szafie” — mówił rozdrażniony Jacek Piechota, minister gospodarki. Te trupy w szafie to kolejne informacje o rzeczywistej sytuacji finansowej [...] (2002/25).*
- (62) *Chrześcijańscy demokraci i liberałowie popełnili polityczny mord na partii LPF (2002/43).*

Inną kategorię stanowią metafory ontologiczne, których istota polega na tym, że zjawiska w sferze polityki konceptualizowane są jako osoby, rzeczy i substancje. Do zakresu metafor ontologicznych można zaliczyć projekcję metaforyczną **INSTYTUCJA POLITYCZNA TO OSOBA:**

- (63) *Znów ciocia UNRRA i wuj Sam wyślą nam paczkę — tak w dużym uproszczeniu można ocenić wieści o nadspodziewanie szybkim otrząśnięciu się Ameryki z kryzysu (2002/19).*
- (64) *Europa jest dziś jak staruszka, która wychodząc z domu, po chwili zapomina, dokąd zamierzała dojść i po co wychodziła (2002/19).*
- (65) *Tymczasem czas najwyższy, by państwo przekształciło się z coraz uboższego dobrego wujka w mądrego, silnego rzecznika dobra wspólnego (2002/19).*

Ogólna liczba przeanalizowanych wyrażen metaforycznych wynosi 353 jednostki. Ich frekwencję w tekstach prasowych, opublikowanych w tygodniku „Wprost” (na podstawie naszej ekscerpcji), obrazuje tabela 1.

Tabela 1. Hierarchia domen źródłowych ze względu na częstotliwość użycia w tekstach prasowych („Wprost”)

Domena źródłowa		%
1.	CHOROBA/MEDYCYNĄ	22,4
2.	WOJNA/WALKĄ ZBROJNĄ	16,7
3.	SPORT	15,9
4.	KUCHNIA	9,3
5.	GRA/ZABAWA	9,1
6.	FAUNA	8,8
7.	SEKS	3,9
8.	BUDOWNICTWO	3,4
9.	SIŁY NADPRZYRODZONE	3,1
10.	SZKOŁA	2,0
11.	MODA/UBIORY	1,4
12.	OSOBA	1,4
13.	PRZESTĘPSTWO	1,2
14.	FILM	0,8
15.	ROLNICTWO	0,6

Podsumowując rezultaty badania metafor politycznych w dyskursach prasowych, pragniemy podkreślić, że stanowią one charakterystyczną cechę dziennikarstwa politycznego. Metaforyczne ukazywanie państwa, społeczeństwa, instytucji społeczno-politycznych i gospodarczych itp. w kategoriach konkretnych lub tzw. precedensowych, tzn. znanych większości przedstawicieli danej wspólnoty kulturowej, np. takich jak sport czy zdrowie, czyni wyżej wspomniane domeny docelowe bardziej zrozumiałymi, przystępnymi dla przeciętnego użytkownika języka. Świadczy to o zasadności wysuniętej przez kognitywistów tezy o niezbędności metafor pojęciowych (p. wyżej), z tym, że w zakresie metaforycznej konceptualizacji domeny POLITYKA wyraźnie dominują metafory strukturalne — na metafory ontologiczne przypada jedynie 1,4% wyrażen językowych w przeanalizowanym przez nas korpusie.

Większość metafor politycznych zawiera s e m a n t y k ę a k s j o l o g i c z n ą, a mianowicie jej znaczenie negatywne, które nieraz stanowi cel pragmatyczny wypowiedzi prasowej — kształtowanie negatywnej postawy adresata wobec określonego fragmentu sfery zachowań politycznych (konkretnych wydarzeń, instytucji, osób itd.). W tym wypadku metafora jako narzędzie konceptualizacji danych doświadczalnych jest o wiele mniej znacząca i mniej interesująca niż metafora jako z j a w i s k o r e t o r y c z n e, co niewątpliwie podważa zasadność jej kognitywistycznego ujęcia w teorii G. Lakoffa/M. Johnsona.

W przypadku takich projekcji metaforycznych, jak: POLITYKA TO CHOROBA czy POLITYKA TO WOJNA, negatywne wartościowanie oparte jest na treści domeny źródłowej, czyli ma podłoże o b i e k t y w n e. Tak więc J. Bralczyk pisze, że „metaforyka wojskowa” ma na celu m.in. wywołanie postaw szczególnie zaangażowanych przez iluzje sytuacji wojennej, a więc niebezpiecznej²¹. Właśnie te dwie projekcje metaforyczne obejmują 39,1% wszystkich jednostek w naszym korpusie.

Jednakże w wielu przypadkach w treści domeny źródłowej nie jest zakodowane negatywne znaczenie funkcji aksjologicznej (por. takie domeny źródłowe jak: SZKOŁA, MODA, FILM, ROLNICTWO i in.), więc jego obecność w modelu metaforycznym jest rezultatem subiektywnej interpretacji świata przez podmiot. Najczęściej semantyczne nastawienie podmiotu polega na tym, aby wychwycić ujemne strony jakiegokolwiek zjawiska i właśnie taką informację zaktualizować w odniesieniu do obiektu konceptualizacji. Tak więc w zdaniu:

(66) *Ponieważ Polska jest za duża, ma za dużo rolników, szerzy się w niej korupcja, a poza tym nasz kraj nie odrobił zadania domowego (2002/43)*

w strukturze domeny (frejmu) SZKOŁA/STUDIA „wyświetlony” został właśnie ten fragment, który większości odbiorców tekstu prasowego kojarzy się z czymś trudnym, kłopotliwym, w swej istocie nieprzyjemnym (*odrobienie zadania domowego*). Choć przysłowie mówi: *Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło*, to jednak w zakresie metaforycznej konceptualizacji polityki obowiązuje raczej wręcz inna zasada: *Nigdy nie jest tak źle, żeby nie mogło być jeszcze gorzej*.

²¹ Bralczyk J. *O języku polskiej propagandy politycznej*. In: *Współczesna polszczyzna*. Warszawa, 1986, 350.